



W SŁUŻBIE
OJCZYŹNY
Ś. P.
Ks. kpl. kpt.
**o. JÓZEF
SŁABY**
8.07.1896 - 19.01.1957
W SŁUŻBIE
BOGA

Urna z prochami
zmarłego po
ekshumacji
przewieziona
została do
Świnoujścia (tu w
tym czasie
mieszkalem) i
dopiero po 10
dniach i
przygotowaniu
uroczystości,
prawie tysiąc
kilometrów, na
cmentarz w
Tuczępach.

TUCZEMPY: Miejscowy patriota wrócił do rodzinnej miejscowości **Spełniło się marzenie**

Na cmentarzu parafialnym w Tuczępach w sobotę (19 marca) złożono urnę z prochami ks. kpl. Józefa Słabego. Tym samym po latach ten były oficer wojsk austriackich oraz kapelan wojsk polskich powrócił w rodzinne strony.

Bogata historia życia ks. Słabego spisana została na ponad 600 stronach relikwii. Na jej podstawie Tadeusz Słaby, krewny duchownego, napisał książkę *Wspomnienia z życia*. Ksiądz był prawdziwym patriotą. Człowiekiem, który kochał Polskę i oddałby za nią życie – mówi autor publikacji. – Z notatek można wyryć, że marzył o tym, by wrócić do swojej rodzin-

nej miejscowości. Człowiek jednak nie znał miejsca i daty swojej śmierci. Dziś czując, że spełnia się jedno z jego ostatnich marzeń – mówi T. Słaby. Do ekshumacji prochów księdza doszło przed tygodniem na cmentarzu Zakonu Bonifratrów pod Gostyniem (woj. wielkopolskie). Pochowanie urny miało miejsce w sobotę na cmentarzu w Tuczępach. Relikwii ks. Słabego jego krewni zdecydowali się przekazać do Jarosławskiego muzeum. Istnieje możliwość, że w najbliższych latach powstanie na ich podstawie scenariusz, który posłuży do nakręcenia filmu o życiu byłego mieszkańca Tuczęp.



**SYLWETKA
KS. KPL.
JÓZEF SŁABEGO**

Urodził się Tuczępach w 1896 r. Jako 19-latek został powołany do wojska austriackiego stacjonującego w Jarosławiu. Brał udział w I i II wojnie światowej. W 1924 r. otrzymał święcenia kapłańskie. W 1932 r. został skierowany do Wojska Polskiego ze stopniem kapitańskim na stanowisko kapelana. Po wojnie wstąpił do Zakonu Bonifratrów. Zmarł w 1957 r. w Marysinie-Plaskach koło Gostynia.

Na podstawie książki *Wspomnienia z życia T. Słaby*

Zmarłego przed ponad 50 laty krajana żegnały tłumy mieszkańców Tuczęp.



Nad prochami na, cmentarzu, kuzyn **Marian Czech** (w dniu imienin Józefa, 19 marca 2011 roku), wygłosił autorski wiersz:

„Do ziemi Twych praojców, do łąnów, co złotem lśniły, dziś Twoje doczesne szczątki na wieczny spoczynek przybyły. Przez całe dorosłe życie, tu w kraju i na obczyźnie, Twe serce biło dla Boga i wierny byłeś Ojczyźnie. Służyć Polsce duszą i ciałem, to Twój ideał życiowy, oddać swe młode życie, byłeś dla niej gotowy. W dziewiętnastym roku życia mundur wojskowy ubrałeś, na wojnie dwukrotnie ranny, za waleczność medal dostałeś.



Probosz Tuczęp Zygmunt Balawender i O. Maria Pietrzkiewicz